

# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 49 10.12.2023  
cena 9 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Głos wołającego na pustyni:  
Przygotujcie drogę Panu,  
prostujcie dla Niego ścieżki  
Mk 1, 3

NR IND. 371521

ISSN 0137-8384  
9 770 137 838 302

## DER SYNODALE WEG

# DOKĄD ZMIERZA KOŚCIÓŁ W NIEMCZECH

**NA ADWENT**  
*Religijni, ale  
zdecydowanie bierni*

**NIEPOKALANA**  
*Naprawia to,  
co zepsuła Ewa*

**INFLACJA HAMUJE**  
*Czy kryzys kosztów  
życia się kończy?*

**DALEKO DO ŚWIATA**  
*Wykluczenie komunikacyjne  
w Polsce*

# Zrób prezent swoim dzieciom lub wnukom i **ZAPRENUMERUJ**



KSIĄŻKA lub  
ŚLIZG Jabłuszko  
**GRATIS!**



- 🍪 Uczestniczę w życiu Kościoła
- 🍪 Rozmowa ze świętym
- 🍪 Zosia i kawałek wszystkiego
- 🍪 Dzieci w Biblii
- 🍪 Detektyw w kościele
- 🍪 Krzyżówki
- 🍪 Komiks Owieczki Magdy



**mały**  
**PRZEWODNIK**  
KATOLICKI

Zamówienia: Karolina Nowakowska, tel. 61 659 37 57, nowakowska@swietywojciech.pl, www.malyprzewodnik.pl

# Spis treści

6 Wiadomości

8 Zdjęcie tygodnia

## Liturgia i Słowo

10 Drugie miejsce  
MICHAŁ PALUCH OP

12 Więcej Janów  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

## Stopka na Adwent

14 Biorę udział!  
KS. ARTUR STOPKA

## temat numeru

16 Niemcy idą dalej  
TOMASZ BUDNIKOWSKI

20 Spór nad Odrą  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

24 Echa papieskiego listu  
nad Renem  
PATRICK SCHWENDINGER

## drogami Kościoła

26 Katolicy księża na celowniku  
JACEK BORKOWICZ

## dla duszy

28 Naprawia to, co zepsuła Ewa  
ELŻBIETA WIATER

## Ojciec nasz

30 Waga imienia i nasze uświęcenie  
ELŻBIETA WIATER

## sprawy polskie

32 Blżej końca kryzysu inflacyjnego  
PIOTR WÓJCIK

36 Wracamy do naprawiania  
KAROLINA STERNAL



## 16

### TEMAT Z OKŁADKI

Synod zapoczątkowany przez Kościół w Niemczech budzi emocje. Czy Berlin i Watykan wciąż podążają wspólną drogą?

FOT. THOMAS LOHNES/STRINGER/GETTY IMAGES



## 28

### DLA DUSZY

Wolność od grzechu pierwszych rodziców oznacza, że Maryja jest od chwili swojego poczęcia w harmonii z samą sobą, otwarta na innych i zdolna do pełnego wejścia w relację z Bogiem

## blisko siebie

40 Wykluczenie komunikacyjne w Polsce  
ANGELIKA SZELAŃGOWSKA-MIRONIUK

44 Starych drzew się nie przesadza?  
BOGNA BIAŁECKA

## kultura i czas wolny

46 Sztuka z wysoka – rozmowa z o. Jackiem Hajnosem  
MAŁGORZATA BILSKA

52 Nieprawdziwy Napoleon  
JACEK BORKOWICZ

55 Recenzje

## bez owijania

62 Andrzej Cwynar o wychodzeniu do osób z przedsiönka Kościoła  
MAŁGORZATA BILSKA

## Kościół lokalny

56 archidiecezja gnieźnieńska  
58 metropolia poznańska  
60 diecezja bydgoska

## felietony

35 Patomilczenie  
TOMASZ KRÓLAK

38 Szkolny błąd  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

39 Sienkiewicz do likwidacji?  
PIOTR ZAREMBA

54 Obojętność  
NATALIA BUDZYŃSKA

Szukaj nas na:



# Szukamy właściwej drogi

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



Ist abp. Stanisława Gądeckiego do papieża, który stał się w pewnym momencie publiczny, wywołał gorące komentarze nie tylko nad Wisłą, ale również nad Renem.

Poznański metropolita zdecydował się napisać do papieża, ponieważ na początku rzymskiej sesji synodu niemieccy biskupi rozesłali do wszystkich ojców i matek synodalnych wnioski z prac niemieckiej drogi synodalnej. Ten ruch można było odczytać jako podzielenie się z zebranymi własnym doświadczeniem, ale również jako próbę narzucenia kierunku, w jakim zgromadzeni w Rzymie mają zmierzać.

Skoro list stał się publiczny, a abp Gądecki polemizuje z niemiecką drogą synodalną, trudno się dziwić, że ze strony niemieckiego episkopatu przyszła odpowiedź, opublikowana oficjalnie na stronie i Facebooku Deutsche Bischofskonferenz. I znów, list podpisany przez bp. Georga Bätzinga, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec, wywołał sporo komentarzy i emocji.

W środę 29 listopada na Facebooku niemieckiego episkopatu pojawiło się zdjęcie obu biskupów: Gądeckiego i Bätzinga. Spotkali się oni na Malcie przy okazji dorocznego posiedzenia plenarnego Rady Konferencji Biskupów Europejskich. W poście umieszczono komentarz, w którym przewodniczący niemieckiego episkopatu informuje o szczerzej rozmowie, jaką obaj biskupi

przeprowadzili, zanim wspólnie celebrowali Eucharystię. – W przyszłości pojawiające się pytania i ewentualne nieporozumienia we wzajemnym postrzeganiu będą rozwiązywane i przekazywane sobie wzajemnie w niemiecko-polskiej grupie kontaktowej. To jest dobre miejsce do rozmawiania ze sobą – czytamy w poście cytowanego bp. Bätzinga.

Post z profilu Deutsche Bischofskonferenz został tego samego dnia udostępniony na profilu Konferencji Episkopatu Polski. Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP, potwierdził w nim fakt spotkania. Powiedział przy tym słowa bardzo podobne do tych, zamieszczonych przez swego niemieckiego odpowiednika: – Mamy świadomość, że żyjemy w czasach trudnych dla Kościoła w Europie, jednakże pomimo różnic kulturowych będziemy szukać dobra i właściwej drogi dla Kościoła w Polsce i w Niemczech.

Zostawiając na boku emocje i komentarze, chcemy w tym numerze opowiedzieć czytelnikom o procesie, który ma miejsce u naszych zachodnich sąsiadów. Na ile zainicjowana przez nich droga synodalna jest zbieżna z procesem, który później ogłosił dla całego Kościoła papież Franciszek? Z jednej strony uczestnicy niemieckiej drogi synodalnej dziwią się, że niektórzy komentatorzy piszą o specyficznej drodze, jaką idą Niemcy. A jednak nie wszyscy niemieccy biskupi podzielają entuzjazm chociażby cytowanego wyżej bp. Bätzinga, czołowego promotora Der

Synodale Weg. Katolicy w Niemczech – i tu sądzą, że podobnie jak w Polsce – mają poczucie konieczności zmian w funkcjonowaniu Kościoła. Różnią się jednak w ocenie, jakie to powinny być zmiany. Być może różnica między naszymi krajami jest taka, że w Niemczech rzeczywiście dyskutuje się na różne tematy i są to dyskusje publiczne, angażujące zarówno duchownych, jak i świeckich (a może zwłaszcza tych drugich) – na konferencjach, w prasie, na uniwersytetach, w różnych grupach roboczych. W tych dyskusjach wybrzmiewają nieraz tezy kontrowersyjne, a nawet sprzeczne z nauczaniem Kościoła. Na tym jednak zasadniczo polega dyskusja: każdy ma prawo zabrać głos, przedstawić swoje stanowisko. Konkluzja całości musi jednak uwzględniać spójność z całym Magisterium.

Trzech autorów pisze dla nas opowieść o niemieckiej drodze synodalnej. Każdy patrzy z nieco innej perspektywy. Mieszkający w Poznaniu prof. Tomasz Budnikowski od lat z zacięciem śledzi niemiecką drogę. Patrick Schwendinger, niemiecki seminarzysta, który przytacza kilka wypowiedzi niemieckich dziennikarzy i profesorów, to głos człowieka z wewnątrz, który zna sposób, w jaki rozmawia się w Kościele w Niemczech. Wreszcie komentarze z całego świata zbiera dla nas Michał Kłosowski, mieszkający od jakiegoś czasu w Rzymie, który wie, jak sytuację nad Renem postrzegają watykańscy nad Tybrem.

W niedzielę 24 grudnia

**Przewodnik Katolicki + dodatek Rodzina**  
+ modlitewnik „5 minut z Bogiem”  
96 stron czytania

15 zł

# PRZEWODNIK KATOLICKI

## Prenumerata



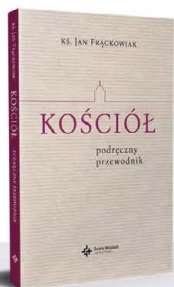
### We wszystkich wariantach:

- „Przewodnik Katolicki” w Twojej skrzynce pocztowej • gwarancja stałej ceny • wszystkie dodatki tematyczne gratis • dodatkowo e-wydanie „Przewodnika” (także z modlitewnikiem „5 minut z Bogiem”) już we wtorek w Twojej skrzynce mailowej • 15% rabatu na jednorazowe zakupy na [swietywojciech.pl](http://swietywojciech.pl) i [mercado.pl](http://mercado.pl) • koszt przesyłki (5 zł) w cenie

364 zł (9 zł/nr)

## Półroczna

**GRATIS** wybrana książka „Wiara” lub „Kościół” ks. Jana Frąckowiaka\*



676 zł (8 zł/nr)

## Roczna

**GRATIS** książka „Słowo Boże czytane u źródeł” o. Pawła Trzopka z komentarzami do niedzielnych czytań na cały nowy rok liturgiczny

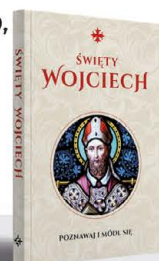


**W PREZENCIE** książka niespodzianka spośród publikacji, których patronem medialnym jest „Przewodnik”

188,50 zł (9,50 zł/nr)

## Kwartalna

**GRATIS** wybrany modlitewnik z serii Poznaj i módl się (św. Wojciech, św. Szarbel, św. Michał Archanioł, św. Ojciec Pio, św. Antoni Padewski, św. Roch)\*



\* wyboru dokonasz przy zakupie prenumeraty

oferta ważna do 6 stycznia 2024 r.





## Indonezja

### Nie tylko w Europie

Prowizoryczne łodzie, na pokładach których do brzegu przybijają uchodźcy – takie obrazy kojarzą się nam z południowymi wybrzeżami Starego Kontynentu. Problem jest jednak znacznie szerszy, a w ostatnich dniach widać go szczególnie w Indonezji.

Na wyspę Weh, która jest najbardziej na północ wysuniętą częścią kraju, każdego dnia przybywa około 100 uchodźców z ludu Rohindzów. To muzułmańska grupa etniczna, która zamieszkiwała Birmę. Niestety od lat, w zasadzie od końca II wojny światowej, byli prześladowani. Krajem, do którego w obawie o życie uciekała większość, był sąsiedni Bangladesz (dziś w obozach dla uchodźców żyje tam milion Rohindzów). Niektórzy wybierają jednak dłuższą podróż. W okresie od listopada do kwietnia, gdy wody Morza Andamańskiego są spokojniejsze, prześladowani ludzie szukają schronienia m.in. w Indonezji. W ostatnich dniach przybyło tam w sumie ponad tysiąc uchodźców, głównie kobiet i dzieci – wszyscy wyczerpani trudną i ryzykowną podróżą.

Ta podróż niesie za sobą duże ryzyko, bo uchodźcy nie muszą zostać na indonezyjską wyspę wpuszczeni. Tak było chociażby dwa lata temu, gdy świat żył historią ponad setki osób, które „utknęły” na tonącej łodzi nieopodal wybrzeża Indonezji. Władze zdecydowały się przyjąć uchodźców dopiero po naciskach lokalnych mieszkańców i społeczności międzynarodowej. Jak długo będziemy czekać, aż taka sytuacja znów się powtórzy? PJ

# II niedziela Adwentu

10 grudnia 2023

## Drugie miejsce

**W** adwentowej drodze wyrównywania ścieżek na przyście Pana (I czytanie), czyli przyspieszenia przyścia dnia Bożego (II czytanie), prowadzi nas święty Jan Chrzciciel, wraz z Matką Najświętszą największy mistrz w sztuce prowadzenia do Jezusa. Jedno z jego przedstawień najgłębiej zapadających w pamięć zostało z pewnością utrwalone w słynnym ołtarzu z Isenheim Matthiasa Grünewalda. Stojący pod krzyżem z otwartą księgą Pisma święty Jan Chrzciciel wskazuje na krzyż Jezusa. Przykuwa uwagę wskazujący palec, który ma nam najpewniej podpowiedzieć, że istotą powołania Jana było jednoznaczne wskazywanie na Chrystusa. Nie można też nie zwrócić uwagi na tekst wypisany obok postaci Jana: *Illum oportet crescere, me autem minui* („potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał”; J 3, 30). Istotą postawy Jana jest zatem, według tego dzieła, bezkompromisowe wskazywanie na Jezusa i zdolność do tworzenia Jezusowi miejsca w przestrzeni, która mogłaby uchodzić za własną.

Jan był bez wątpienia wielką osobowością, Jezus określał go jako największego spośród narodzonych z niewiasty

(por. Mt 11, 11). Odnosił też w swojej działalności ogromny sukces – nawet po śmierci trwa pamięć o nim, dalej zyskuje uczniów przyznających się do niego (dziś to nie tylko chrześcijanie, ale i muzułmanie). A jednak konsekwentnie nigdy nie usiłował „skonsumować” swojego powołania i zająć pierwszego miejsca. Jego odnosząca się do Jezusa deklaracja „nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u Jego sandałów” jest wstrząsająco mocna: rozwiązywanie rzemyków u sandałów było gestem niewolnika, zwyciężonego księcia wobec zwycięskiego króla.

W świecie lansu i narcystycznie zorientowanego współzawodnictwa postawa Jana Chrzciciela wydaje się niezrozumiała. My dziś przecież uważamy często za najbardziej przegranych tych, którzy otarli się o zwycięstwo, a jednak zajęli drugie miejsce. Sportowcy w takich sytuacjach płaczą, menadżerowie popełniają samobójstwa. Ewangelia zaprasza więc do kontrkulturowej reakcji. Tylko bowiem jeśli będziemy w stanie – zajmując, jeśli trzeba, drugie miejsce – szanować prawdę o rzeczywistości i stwarzać przestrzeń dla drugiego, będziemy w stanie odnaleźć drogę do Słowa, które daje życie.

MICHAŁ PALUCH OP

**CHWILA REFLEKSJI**  
**Czy potrafię w swoim świecie  
 tworzyć przestrzeń dla drugiego?  
 Czy rządzi w nim priorytet Słowa?**



**Czytanie z Księgi proroka Izajasza** Iz 40, 1–5.9–11

**P**ocieszajcie, pocieszajcie mój lud!» – mówi wasz Bóg. «Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy».

Głos się rozlega: «Drogę Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną. Wtedy się chwala Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały».

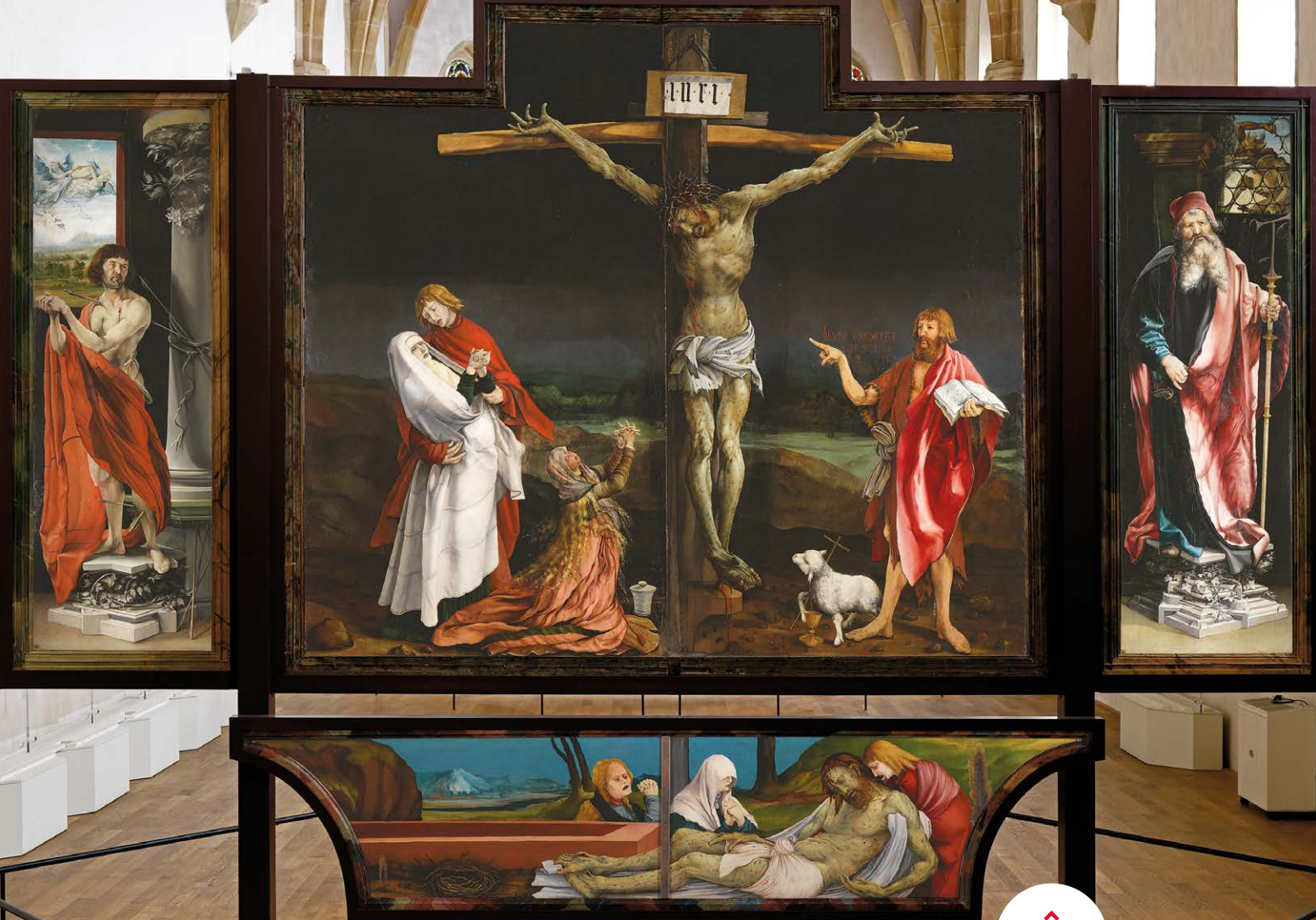
Wstąp na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: «Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dzierży władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie».

**Czytanie z Drugiego Listu św. Piotra Apostoła** 2 P 3, 8–14

**N**iech dla was, umiłowani, nie będzie tajne to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – jak niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo z szumem przeminie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną odnalezione.

Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyście dnia Bożego, który sprawi, że niebo, płonąc, pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość. Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby On was znalazł bez plamy i skazy – w pokoju.





### Słowa Ewangelii według św. Marka Mk 1, 1-8

**P**oczątek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego.

Jak jest napisane u proroka Izajasza: «Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki», wystąpił Jan Chrzciiciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy miesz-

kańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy.

Jan nosił odzienie z sierści wielbłąziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: «Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym».

**Ółtarz z Isenheim**  
**Matthiasa Grünewalda** –  
 gotycko-renesansowe retabulum  
 ółtarzowe, wykonane w latach 1506–1515  
 dla kościoła klasztorowego Antonitów  
 w Isenheim koło Colmaru w Alzacji  
 (Francja). Obecnie retabulum jest  
 eksponowane w Musée d'Unterlinden  
 w Colmarze

FOT. COMMONS.M.WIKIMEDIA

### KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 11 grudnia** Iz 35, 1-10 | Łk 5, 17-26  
**WTOREK 12 grudnia** NMP z Guadalupe Iz 40, 1-11 | Mt 18, 12-14  
**ŚRODA 13 grudnia** św. Łucji Iz 40, 25-31 | Mt 11, 28-30  
**CZWARTEK 14 grudnia** św. Jana od Krzyża Iz 41, 13-20 |  
 Mt 11, 11-15  
**PIĄTEK 15 grudnia** Iz 48, 17-19 | Mt 11, 16-19  
**SOBOTA 16 grudnia** Syr 48, 1-4.9-11 | Mt 17, 10-13

Codzienny komentarz do Ewangelii  
 znajdziesz w modlitewniku *5 minut z Bogiem*  
 dołączanym do „Przewodnika Katolickiego”  
 w ostatnią niedzielę miesiąca



# Niemcy idą dalej

Synod zapoczątkowany przez Kościół w Niemczech budzi emocje. Czy Berlin i Watykan wciąż podążają wspólną drogą?

TOMASZ BUDNIKOWSKI

**P**od koniec października zakończył się pierwszy etap zapoczątkowanego przez papieża Franciszka synodu poświęconego synodalności Kościoła. Uczestniczyło w nim 365 delegatów reprezentujących szacowaną dziś na 1,4 miliona światową społeczność katolików. Oczekiwania wobec tego zgromadzenia były różne w zależności od tego, skąd pochodzili ojcowie i matki synodalne. Wszyscy oni rozjechali się do swoich domów, aby za niecały rok pojawić się znów w Rzymie na drugiej sesji synodu.

## NIE CZEKAJĄC NA PAPIEŻA

W wielu krajach dyskusja nad wnioskami z rzymskiej sesji synodalnej dopiero się rozpocznie. Inaczej jest jednak w Niemczech, gdzie Kościół drogą synodalną podąża od dłuższego czasu.

Obserwowany na niemalże całym Starym Kontynencie kryzys Kościoła nie ominął także i naszego zachodniego sąsiada. Od ponad dekady obserwuje się tam gwałtowny spadek poziomu uczestnictwa w liturgii, malejącą liczbę powołań kapłańskich i coraz częściej podważany autorytet biskupów. Uważa się, że w znacznym stopniu u podstaw tych procesów legły ujawniane przestępstwa, jakich w sferze seksualnej dopuszczali się niektórzy księża. Ze szczególnym wzburzeniem opinia publiczna (także katolicka) przyjmowała coraz częściej pojawiające się informacje o braku właściwej reakcji biskupów na te wykroczenia.

Nie czekając na wytyczne z Rzymu, katolicy z Niemiec postanowili zmierzyć się z tymi problemami sami. Na „drogę synodalną”, jak sami określili to przedsięwzięcie, weszli w 2019 r. Była to, co niezwykle ważne, wspólna inicjatywa tamtejszego episkopatu oraz Związku Niemieckich Katolików. Na czoło podjętej refleksji wysunęły się cztery problemy: ograniczenie władzy osób duchownych, życie kapłańskie, posłannictwo kobiet oraz etyka seksualna. To wokół nich właśnie koncentrowały się dyskusje toczone

na czterech dotychczasowych sesjach niemieckiej drogi synodalnej. Konkluzje podejmowane przez niemieckich katolików były dokładnie obserwowane przez przedstawicieli Stolicy Apostolskiej. Już parę miesięcy po podjęciu synodalnej drogi papież Franciszek napisał list „Do pielgrzymującego Ludu Bożego w Niemczech”. Wydawało się, że dokument odnosił się raczej przychylnie do niemieckiej inicjatywy. Tak też został odebrany przez większość niemieckich hierarchów. Niebawem okazać się miało, że entuzjazm większości niemieckich biskupów był nieco przedwczesny. W listopadzie ubiegłego roku w trakcie wizyty *ad limina*, jaką złożyli papieżowi niemieccy biskupi, ówczesny prefekt Dykasterii ds. Biskupów Marc Ouellet zasugerował wprowadzenie moratorium dla niemieckiej drogi synodalnej. Propozycja ta nie spotkała się jednak nad Renem ze zrozumieniem. Nie może więc dziwić, że krótko przed rozpoczęciem rzymskiego synodu doszło w Watykanie do bezprecedensowego spotkania przedstawicieli niemieckiego episkopatu z reprezentantami Kurii Rzymskiej. Po jego zakończeniu na użytek prasy opublikowano wspólny komunikat. W bardzo lakonicznym dokumencie podkreślono, że spotkanie było kontynuacją dialogu rozpoczętego parę miesięcy temu w trakcie wizyty *ad limina*.

## BÄTZING POZYTYWIE O RZYMSKIM SYNODZIE

Trudno się w tej sytuacji dziwić, że obrady październikowego rzymskiego synodu były przez katolików nad Renem obserwowane ze szczególnym zainteresowaniem. Niemiecki episkopat reprezentowało czterech biskupów z przewodniczącym Georgiem Bätzingiem z Limburga na czele. Na zaproszenie zaś papieża w obradach uczestniczył biskup Felix Genn z Münster, zadeklarowany przeciwnik niemieckiej drogi synodalnej bp Stefan Oster, ordynariusz diecezji w Passau, a także były prefekt Kongregacji Nauki



*W trakcie październikowych obrad synodu w Rzymie papież Franciszek i przewodniczący niemieckiego episkopatu bp Georg Bätzing mogli na żywo porozmawiać o przyszłości Kościoła*

Wiary kard. Gerhard Müller. Temu ostatniemu sześć lat temu papież nie przedłużył funkcji prefekta na drugą kadencję, co zostało uznane za afront. Świeckich reprezentował wiceprzewodniczący Związku Niemieckich Katolików Thomas Söding, profesor teologii.

Mając w pamięci niemałe zastrzeżenia kierowane w ostatnich latach wobec niemieckiej drogi synodalnej przez rzymską centralę, można by oczekiwać, że przedstawiciele niemieckiego episkopatu nie będą zbyt dobrze wspominać zakończony niedawno synodu. Tak się jednak nie stało. – Udział w pracach synodu był dla mnie bardzo pozytywnym doświadczeniem – powiedział bp Georg Bätzing. Jego zdaniem, w trakcie rozmów podjęto wiele bardzo ważnych problemów. Wśród najważniejszych kwestii wskazał refleksję nad strukturą, która umożliwi podejmowanie decyzji możliwie wielu osobom; nad odzyskaniem ludzi, którzy nie bez winy nauczania Kościoła zostali w nim zmarginalizowani; nad właściwym balansem między jednością a różnorodnością w Kościele; nad decentralizacją decyzji; nad pozycją kobiet.

#### **NIEMCY NIE ZWALNIAJĄ TEMP**

Następne spotkanie w Rzymie za niecały rok. Niemcy jednak już teraz podejmują kolejne przewidziane wcześniej kroki na swojej drodze synodalnej. Na początku listopada w Essen zebrała się po raz pierwszy tzw. Komisja Synodalna, mająca doprowadzić do ukonstytuowania się Rady Synodalnej, której zadaniem będzie refleksja nad

najważniejszymi problemami Kościoła w dzisiejszych Niemczech. Nawet powierzchowny wgląd w zasady funkcjonowania tego „przejściowego” gremium wyraźnie wskazuje na zupełnie odmienną od polskiej rzeczywistości rolę katolików świeckich. Współprzewodniczącymi są przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec, wspomniany już bp Bätzing, i przewodnicząca zarządu Związku Niemieckich Katolików Irme Stetter-Karp. W skład Komisji wchodzi 27 biskupów z wszystkich niemieckich diecezji, tyle samo przedstawicieli związku katolików oraz 20 osób wybieranych przez zgromadzenie ogólne tego gremium. Dla przyjęcia ważnych decyzji i tekstów wymagana jest większość 2/3 głosów. W odróżnieniu od dotychczasowej praktyki drogi synodalnej nie jest wymagana taka większość w grupie głosujących biskupów.

– Wystarczająco długo Kościół katolicki nie miał charakteru synodalnego. Byli ci na górze, którzy wydawali dyspozycje, i byli ci na dole, którzy winni być posłuszni – mówi bp Peter Kohlgraf z Moguncji. Z drugiej jednak strony czterech biskupów zrezygnowało z udziału w obradach. W każdej chwili, jeśli tylko zmienią swą decyzję, mogą się włączyć w prace Komisji Synodalnej. Po przekształceniu się tego gremium w Radę Synodalną niemieccy biskupi wspólnie z przedstawicielami tamtejszego laikatatu kontynuować będą prace wokół czterech głównych tematów: roli kobiet, etyki seksualnej, pozycji osób duchownych oraz władzy w Kościele. ➤